

UE wydaje miliony na propagandę

20 sierpnia 2015

UE wydaje miliony euro na propagandę polityczną, ponieważ nieufność obywateli wobec jej struktur rośnie – oznajmił w wywiadzie dla RT Robert Oulds, przewodniczący eurosceptycznego centrum analitycznego Bruges Group.

W 2014 roku UE przeznaczyła z budżetu 664 mln euro na wydatki związane z promowaniem i komunikacjami. W perspektywie na te cele planuje się wydać 4 mld euro.

Według słów Ouldsa, w rzeczywistości te pieniądze przeznaczone są na wpływanie na procesy polityczne w państwach narodowych. „Wpływ wywiera się na dzieci w szkołach za pomocą literatury zaangażowanej, wykorzystywania uniwersytetów jako narzędzi propagandowych, finansowania organizacji społecznych w celu stworzenia odpowiedniego lobby i dalszego skupienia władzy w Brukseli” – uważa analityk. „Jest to nadużywanie pieniędzy podatników i ingerencja w życie społeczeństwa na wszystkich szczeblach” – podkreśla.

UE ma do czynienia z wieloma spornymi kwestiami, takimi jak ostre cięcia wydatków, szkodzące państwu południowej Europy lub przyszłe referendum w Wielkiej Brytanii w sprawie członkostwa w unii.

„Możemy być pewni, że UE wyda miliony funtów sterlingów, próbując przekonać brytyjskich wyborców do zagłosowania za pozostaniem w UE” – uważa Oulds. Według niego, podobna ingerencja w politykę państw narodowych nie jest demokratyczna.

Podobne działania Brukseli Oulds tłumaczy rosnącą nieufnością wobec UE i jego struktur politycznych. Większość mieszkańców UE nadal w pierwszej kolejności uważa siebie za obywateli

własnych państw. Próba stworzenia Europejczyka jako szczególnej tożsamości się nie powiodła, tak samo jak nie działa zasada jednolitej polityki, kształtowanej w Brukseli z dala od społeczeństwa – uważa polityk.

Źródło: pl.SputnikNews.com